

KUMPEL

6-10 LAT

DLA POLONII

E-MAGAZYN DLA DZIECI POLONIJNYCH Z CAŁEGO ŚWIATA

WYDANIE 4/2022

Język polski? ZNAM!

ENCYKLOPEDIA POLSKI:

3 razy NAJ, czyli o parkach narodowych

MÓWIĘ PO POLSKU:

Poznajemy powiedzonka!

PISZĘ PO POLSKU:

Wielka litera

PODRÓŻUJĘ PO POLSCE:

Wydmy, a może skały, jaskinie i zamki?

MOJE MALOWANKI:

Święta! Święta!

POZNAJEMY SIĘ:

Daniel z Niemiec, Aleks z Wielkiej Brytanii, Blanka z Hiszpanii, Hanna ze Stanów Zjednoczonych

KARTA SŁAWNYCH POLAKÓW:

Ignacy Łukasiewicz



Cześć!

To już ostatni numer „Kumpla dla Polonii” w tym roku. Przeniesiemy się do Polski w różne jej zakamarki. Zobaczymy wydmy, jaskinie, zamki, ale też niezwykle rośliny i zwierzęta. Poznamy nowe powiedzonka, przećwiczymy pisownię wielką literą. Poczytamy, pośmiejemy się i troszkę wzruszymy.

A ponieważ powoli zbliżają się święta Bożego Narodzenia, mamy też coś świątecznego.☺ Wspólnie napiszemy list do Świętego Mikołaja. Będziecie też mogli opowiedzieć o swoich świętach, wypełniając specjalny wpisowniczek. Chcielibyśmy też już teraz życzyć Wam wesołych świąt w gronie najbliższych. Może wybieriecie się do Polski?

W tym numerze opowiedzą nam o sobie Polonia na północy Maroka i Daniel z Dolnej Saksonii. Poznamy też laureatów konkursu „Polska w obiektywie polonijnego dziecka” i zobaczymy, co ich zachwycało w Polsce.



Zapraszam do czytania,
Agnieszka Wyganowska
redaktor naczelna
„Kumpel dla Polonii”

CO ZNAJDZIESZ W NUMERZE?

- s. 4 **ENCYKLOPEDIA POLSKI:**
3 razy NAJ, czyli o parkach narodowych
- s. 6 **MÓWIĘ PO POLSKU:**
Grosz do grosza...
- s. 8 **PISZĘ PO POLSKU:**
Kiedy używamy wielkiej litery?
- s. 10 **POZNAJĘ POLSKĄ PRZYRODĘ:**
Ryś
- s. 12 **PODRÓŻUJĘ PO POLSCE:**
Wydmy, a może skały, jaskinie i zamki?
- s. 14 **POŚMIJMY SIĘ:**
Żarty oraz wesołe pogaduchy zwierzaków ☺
- s. 16 **W ŚWIECIE LEKTUR:**
„Katechizm polskiego dziecka”
- s. 19 **POZNAJEMY SIĘ:**
Laureaci konkursu „Polska w obiektywie polonijnego dziecka”
- s. 22 **POZNAJEMY SIĘ:**
Daniel z Niemiec
- s. 24 **JEST TAKA SZKOŁA:**
Polonia na północy Maroka
- s. 26 **PISZĘ PO POLSKU:**
List do Świętego Mikołaja
- s. 28 **MOJE MALOWANKI:**
Święta! Święta!
- s. 29 **DOBRE POLSKIE KSIĄŻKI:**
Warto przeczytać!
- s. 30 **KARTA SŁAWNYCH POLAKÓW:**
Ignacy Łukasiewicz

ZAPRASZAMY WAS DO TWORZENIA E-MAGAZYNU „KUMPEL DLA POLONII”! DZIECI I DOROSŁYCH, OCZYWIŚCIE! 😊



UWAGA!

- 😊 Dzieci mogą pokazać się na łamach naszego e-magazynu – wystarczy przysłać zdjęcia i opowiedzieć o sobie i swoich pasjach.
- 😊 Szkoły zapraszamy również! Opowiedzcie nam, co ciekawego się u was dzieje, jaka jest wasza szkoła.
- 😊 Jeśli planujecie duże wydarzenie lub konkurs dla polonijnych dzieci i młodzieży, przekażcie nam informacje – pomożemy dotrzeć do szerszego grona odbiorców. **Nasz e-mail: redakcja@kumpel.com.pl**



Jeśli masz starsze rodzeństwo, powiedz mu o „Cogito dla Polonii”. To pismo dla młodzieży polonijnej z całego świata. Reportaże, ciekawe rozmowy, informacje o Polsce, a także materiały edukacyjne, które pomogą przygotować się do szkoły – wszystko znajdziecie w tym e-magazynie. Na łamach pisma można też pokazać swoją twórczość albo opowiedzieć o sobie i swojej szkole. Zapraszamy. 😊



Wszystkie numery są dostępne w Polonijnej Bibliotece Cyfrowej:
www.pbc.uw.edu.pl

KUMPEL
DLA POLONII



POLSKIE BRACTWO
KAWALERÓW GUTENBERGA

Koordynator projektu:
prof. dr hab. Dariusz Kuźmina

Redaktor naczelna:
Agnieszka Wyganowska

Skład i opracowanie graficzne:
IlustraDorka Dorota Domagała

Okładka: Pressmaster/Shutterstock.com

Zdjęcia: Shutterstock.com, domena publiczna/Wikimedia Commons

Adres redakcji:
e-mail: redakcja@kumpel.com.pl
al. Waszyngtona 146, lokal 302
04-076 Warszawa

Dystrybucja:
Polonijna Biblioteka Cyfrowa

Wydawca:
Polskie Bractwo Kawalerów Gutenberga
ul. Marywilska 34E
03-228 Warszawa



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2022.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem
Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

3 razy NAJ

Poznajcie polskie parki narodowe.

W sumie jest ich całkiem sporo, bo **23**. Powstały, by chronić wyjątkową przyrodę Polski. Obejrzyjcie zdjęcia z trzech parków i sami powiedzcie – czy to nie są cudowne miejsca?



1 Biebrzański Park Narodowy – jest największy. Z czego słynie? Z bagien, największych w Polsce. Mają ponad 100 kilometrów długości! Rosną tu niezwykle rośliny, na przykład storczyki, rosiczki. Park ten ukochały sobie ptaki – choćby batalion widoczny w emblemacie parku.





2 Pieniński Park Narodowy jest najstarszy. Ma już 90 lat. Tuż za nim jest Białowiecki Park Narodowy, który założono ponad dwa miesiące później. Wędrówki po pięknych szczytach i spływ tratwami przełomem Dunajca – oto jego najbardziej popularne atrakcje. Trzy Korony to najbardziej znany szczyt Pienin.



3 Park Narodowy „Ujście Warty” jest najmłodszym parkiem – powstał w 2001 roku. Zalutuje tutaj gęś tundrowa, która znajduje się w emblemacie parku. Park został założony dla ochrony unikatowych terenów podmokłych, rozległych łąk i pastwisk. To tu można zobaczyć bielika, którego najczęściej uznaje się za pierwowzór ptaka w godle Polski.



O jeszcze dwu parkach narodowych przeczytasz na s. 12-13.



GĘŚ TUNDROWA

GROSZ DO GROSZA...

Warto oszczędzać!
Potwierdzają to nawet przysłowia.

GROSZ DO GROSZA, A BĘDZIE KOKOSZA

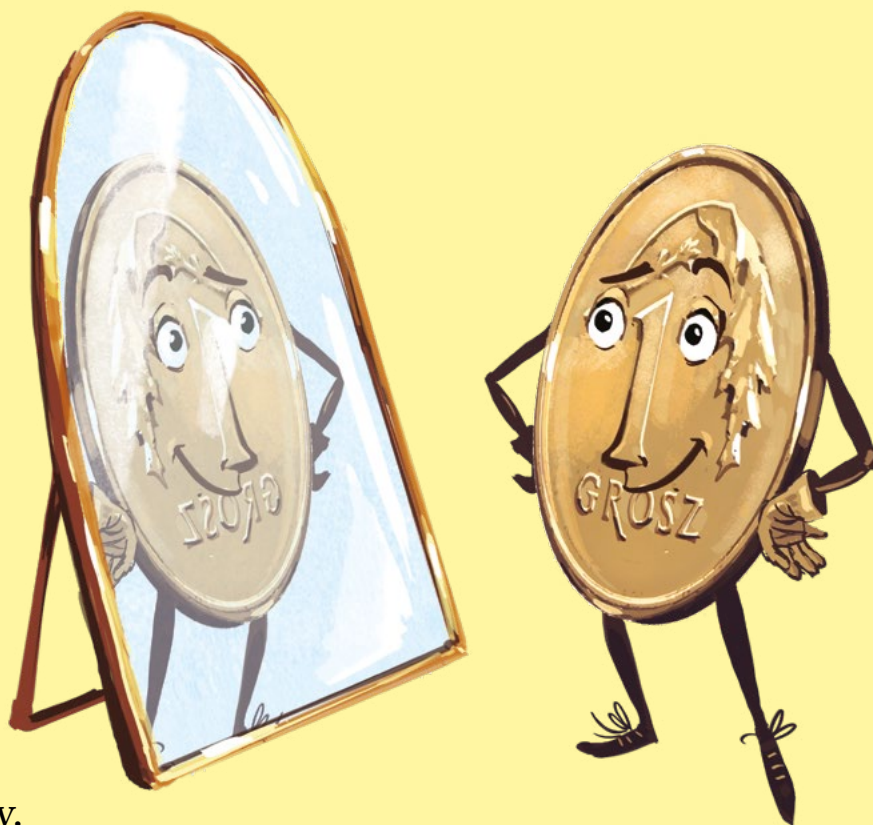
– Mamo, ja nigdy nie nazbieram na te rolki – żaliła się Michalina.
– Nazbierasz, nie martw się.
Grosz do grosza, a będzie kokosza
– odrzekła mama.
– Chyba chciałaś powiedzieć: „Grosz do grosza, a będzie pół kosza”.
– Nie, nie, Michalinko. To takie przysłowie: „Grosz do grosza, a będzie kokosza”. Bo wiesz, kiedyś na kurę mówiono „kokosza”. A kury chcieli mieć wszyscy gospodarze, to były potrzebne zwierzęta. Dlatego gospodarze oszczędzali – by uzbierać pieniądze, za które mogliby kupić kokosze. I stąd wzięło się przysłowie, które do oszczędzania zachęca i nas.



„Grosz do grosza, a będzie kokosza”
to znaczy, że każda suma, nawet najdrobniejsza, może przyczynić się do powstania sporego majątku. Jeżeli będziemy cierpliwie odkładać pieniążki, to uda nam się całkiem sporo ich nazbierać.

ŁADNY GROSZ

– Zobacz, tylko dobrze się przypatrz... – powiedział Krzys do swojego kolegi Kuby.
– No nieźle! Ładny grosz... – aż krzyknął z zachwytu Kuba.
Tę rozmowę przypadkiem usłyszała młodsza siostra Krzysia. Kiedy kolega brata już wyszedł, poszła do niego do pokoju i zapytała:
– A czemu twój kolega tak się zachwycał tym groszem? Czy on naprawdę jest taki niezwykły?
– spytała Natałka.



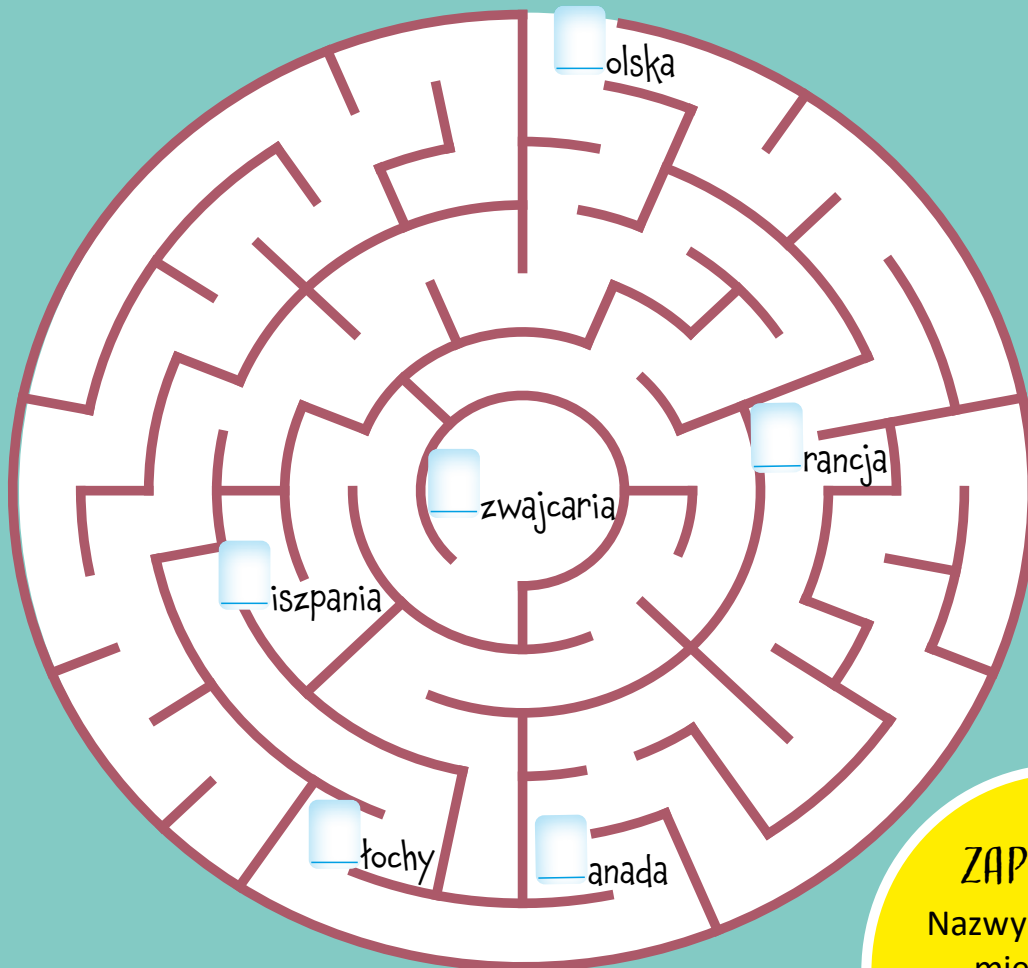
„Ładny grosz”
- duża gotówka,
duże pieniądze.

– Natałko, nie o to tu chodzi. Kuba użył tylko takiego powiedzonka „ładny grosz”. Tak się mówi, kiedy ktoś ma dużo pieniędzy. A ja pokazywałem Kubie, jak dużo już nazbierałem na nową hulajnogę. Zobacz sama...
Kuba wyjął swój portfel i pokazał w nim, jak dużo pieniędzy odłożył.

które wyrazy wielką literą zapisujemy?
Zaraz się tego dowiemy. 😊

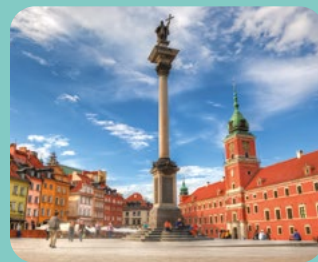
Zadanie 1.

Przejdź labirynt. Po drodze wpisz brakujące litery w nazwach państw.



Zadanie 2.

Jakie polskie miasta sfotografowano? Podpisz zdjęcia.

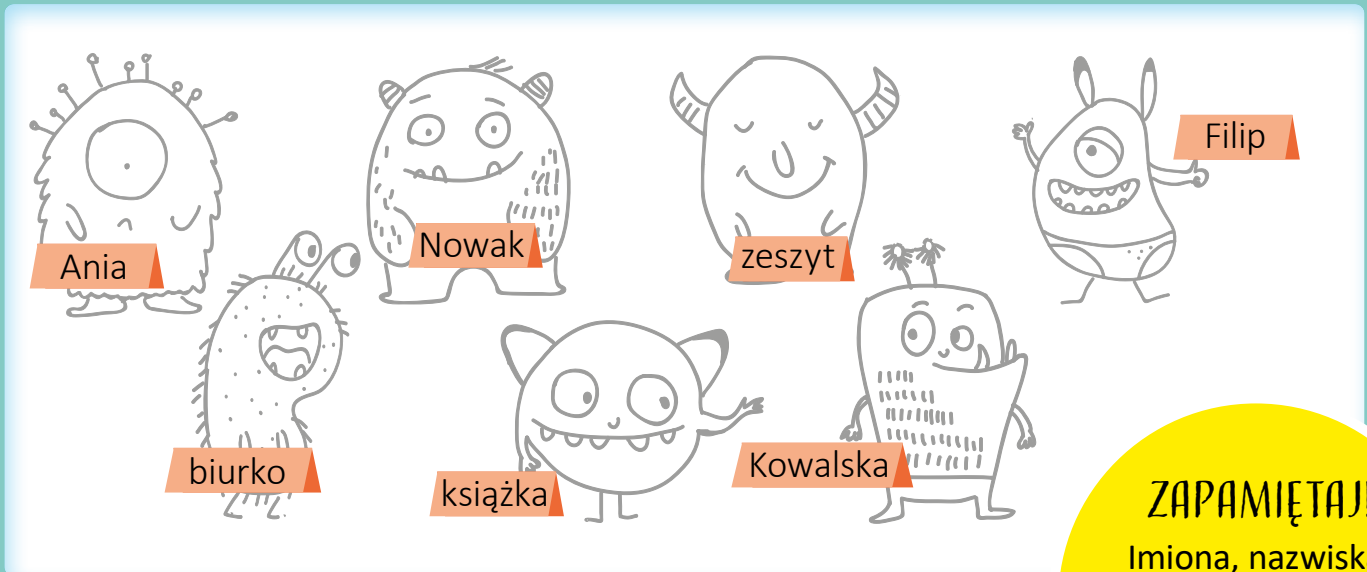


ZAPAMIĘTAJ!

Nazwy państw oraz miejscowości (miast i wsi) piszemy wielką literą.

Zadanie 3.

Śmieszne stworki trzymają tabliczki, na których zapisano nazwy rzeczy, imiona i nazwiska. Pokoloruj te potworki, które mają wyrazy rozpoczynające się wielką literą.



ZAPAMIĘTAJ!
Imiona, nazwiska, ksywki – na ich początku piszemy wielką literę!

Zadanie 4.

Uzupełnij nazwy na ilustracji przedstawiającej Układ Słoneczny.

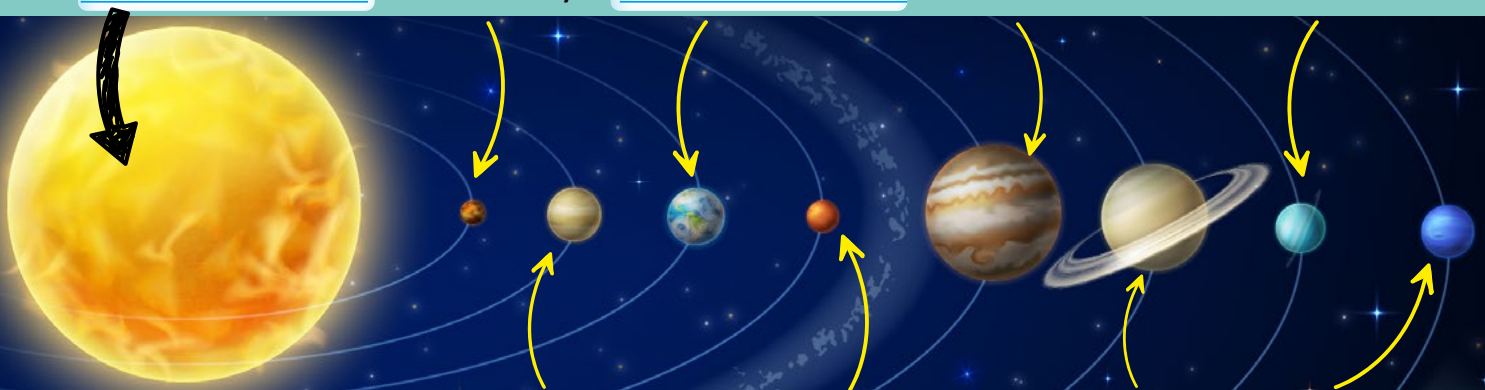
Gwiazda najbliższa Ziemi. Znajduje się w centrum Układu Słonecznego.

Planeta, na której mieszkamy.

Merkury

Jowisz

Uran



Wenus

Mówi się na niego Czerwona Planeta.

Saturn

Neptun

ZAPAMIĘTAJ!

Nazwy planet i ich układów oraz nazwy gwiazd piszemy wielką literą. Wielką literą piszemy też nazwy innych obiektów astronomicznych, np. Gwiazda Polarna, Wielka Niedźwiedzica, Księżyc, Droga Mleczna.



Potrafi wspiąć się na drzewa i dobrze skacze. Świetnie biega, ale na krótkich odcinkach, bo szybko się męczy. Dlatego, aby upolować zdobycz, najpierw się do niej cicho skrada i dopiero jak jest blisko, atakuje.




Ma charakterystyczne pędzelki na uszach - dzięki nim lepiej słyszy.



W Polsce jest pod OCHRONĄ!

RYŚ



Krewniak kotów domowych. Jak one wszystkie dokładnie myje całe ciało i potrafi mruzczyć.



Obok wilka i niedźwiedzia to największy drapieżnik występujący w Polsce.

To samotnik – większość swego życia spędza w pojedynkę.



Wielkością jest zbliżony do owczarka niemieckiego.



SŁOWIŃSKI
PARK NARODOWY

JURA KRAKOWSKO-
-CZĘSTOCHOWSKA

POLSKA jest wyjątkowa!

Jeśli lubisz przyrodę, wybierz się właśnie tam.

WYDMY CZY PUSTYNIA?

Czy wiesz, że nad polskim morzem jest pewna pustynia? To wydmy w Słowińskim Parku Narodowym wyglądają jak Sahara. Albo jak gigantyczna piaskownica. 😊

To największy w Europie pas ruchomych wydym. Znajduje się między morzem a jeziorem Łebsko. Wydmy stale się przemieszczają – nawet kilka metrów rocznie! Podobno ruchome piaski za 500 lat dotrą do Łeby.

Najwyższa wydma to Łączka Góra (**Łączka**), która ma około 40 metrów wysokości. Po wdrapaniu się na szczyt (oj, można się nieźle zmęczyć 😊) podziwiamy pustynny krajobraz oraz jezioro Łebsko i oczywiście Morze Bałtyckie.





SKAŁY, JASKINIE I ZAMKI

Jeśli chcesz poznać Jurę Krakowsko-Częstochowską, nie zapomnij odwiedzić Groty Łokietka. Tu według legendy przez sześć tygodni ukrywał się król Polski Władysław Łokietek. Podobno dotknięcie „królewskiego łoża” gwarantuje spełnienie życzenia. W jaskini można obejrzeć efektowne nacieki (np. w kształcie orła).



↑ Zamek w Ojcowie został wybudowany za panowania króla Kazimierza Wielkiego. Powstało wtedy wiele takich zamków i warowni. Miały strzec granic Polski, a nazwano je Orlimi Gniazdami. Największy na Szlaku Orlich Gniazd ← jest zamek w Ogrodzieńcu.



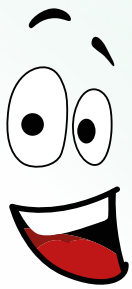
Maczuga Herkulesa znajduje się w Ojcowskim Parku Narodowym. To wapienna skała o niezwykłym kształcie. Podobno zostawił ją tu sam diabeł na rozkaz czarnoksiężnika Twardowskiego.



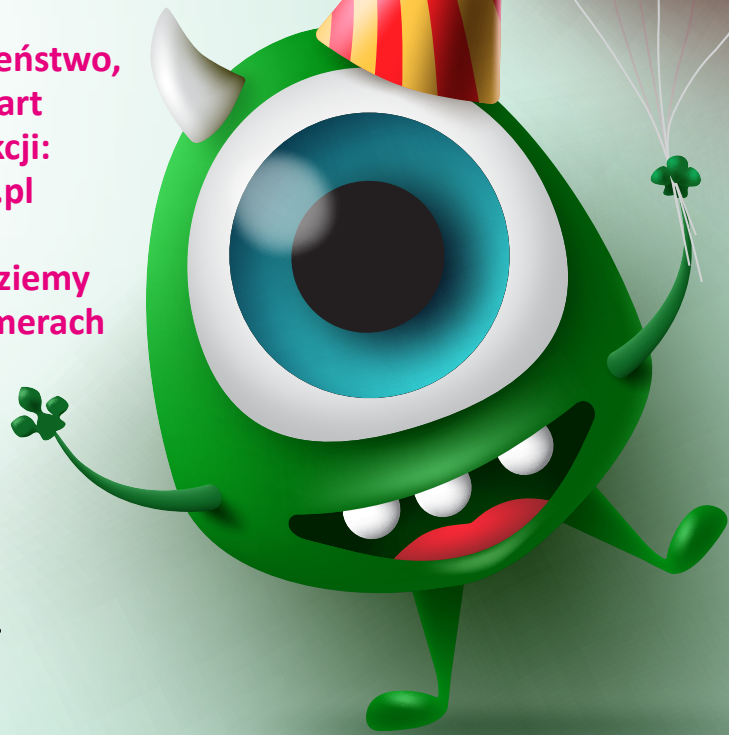
ZNASZ JAKIŚ FAJNY ŻART?

Poproś o pomoc starsze rodzeństwo,
rodziców... i przyślijcie żart
e-mailem na adres redakcji:
redakcja@kumpel.com.pl
(w temacie: ŻART).

Najśmieszniejsze żarty będziemy
publikować w kolejnych numerach
„Kumpla dla Polonii”.



- Cześć jabłko!
- Cześć gruszka!
- Gdzie cytryna?
- Poszła na lemoniadę.



Dlaczego wampiry nie wychodzą
na słońce?

Bo czarny się nagrzewa.

- Masz dziewięć cukierków.
Trzy dałeś Ani i trzy Zosi.
Ile cukierków zostanie dla ciebie?
- pyta nauczycielka.
- Za mało.



Przychodzi
karuzela do
lekarza i mówi:
- Jestem taka
zakręcona...

Co ma 4 nogi, a nie umie chodzić?
Krzeseł.

Jak się nazywa samochód, w którym
zmieszczą się cztery dziki?
Fordzik.



- Baco, które owce zjadają mniej
trawy - białe czy czarne?
- Czarne.
- A dlaczego właśnie czarne?
- Bo jest ich mniej.

ROZGADANE ZWIERZAKI



PO CO SIĘ
TAK ŚPIESZYĆ!
ZRÓBMY TO
JUTRO!



NO DOBRA,
CZAS ZADBAĆ O FORMĘ!

BOCIAN UŚMIECHA SIĘ DO ŻABY:
– MAM OCHOTĘ NA COŚ ZIEŁONEGO...
A ŻABA NA TO:
– NO TO KROKODYL MA PRZECHŁAPANE!



WIECIE CO...
TAK WYTRESOWAŁEM
MOJEGO PANA, ŻE JAK
MU PODAJĘ ŁAPĘ,
TO ON MI DAJE SWOJĄ.

W futrze czy bez,
uśmiejesz się do też.
Na dobrą zabawę
zaprasza lama
Falama!



TA ŻÓŁTA PLAMA
NA DYWANIE TO NIE JA...

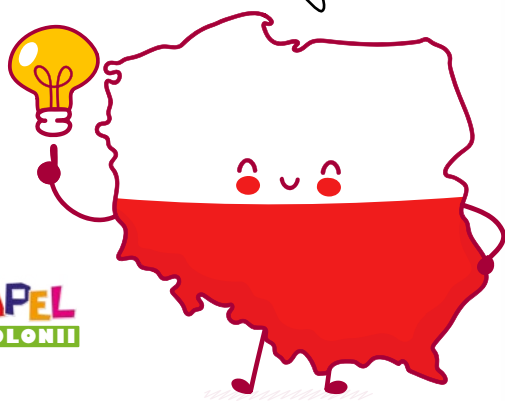


Fot.: Scarlett Photography, stockshope, PHOTO FUN, Lukas Kovarik,
Master1305, Kurit atshen, Bilevich Olga/Shutterstock.com

„Katechizm polskiego DZIECKA”

Zdarzyło się to 227 lat temu. Polska zniknęła z mapy świata. Jak to możliwe? Otóż nasz kraj został podzielony między trzy państwa. Ale to nie oznaczało, że Polska zniknie na zawsze. Polacy ciągle mieli nadzieję, że odzyskają utraconą wolność i walczyli o kraj. Opowiadali też dzieciom historię Polski, żeby swoją ojczyznę poznały i pokochały. A pewien poeta, pan Władysław Bełza, w swoim wierszu „Katechizm polskiego dziecka” zadał dzieciom kilka ważnych pytań. Ty też powinieneś znać na nie odpowiedzi!

Bardzo często używa się też innego tytułu wiersza: „KTO TY JESTEŚ?”.



KATECHIZM – co to takiego?

Katechizm to książka, w której w formie pytań i odpowiedzi zapisano zasady religii chrześcijańskiej. W wierszu Władysława Bełzy też mamy pytania i odpowiedzi i również dotyczą one bardzo ważnej sprawy, bo miłości do ojczyzny.

Pytanie 1.: „Kto ty jesteś?”

Autor wiersza nie pyta o imię i nazwisko, ale o to, kim się czujesz, do jakiego narodu należysz. Jaka jest zatem odpowiedź? Jestem Polakiem!

Pytanie 2.: „Jaki znak twój?”

Odpowiedź brzmi: „Orzeł Biały”. Znakiem każdego Polaka jest godło Polski.

Pytanie 3.: „Gdzie ty mieszkasz?”

Wiadomo, można podać konkretny adres, ale najważniejsze jest to, że mieszkasz razem z innymi Polakami.

Pytanie 4.: „W jakim kraju?”

W Polsce, czyli „w polskiej ziemi”. Ale też poza nią, co nie przeszkadza temu, by czuć się Polakiem.

Pytanie 5.: „Czym ta ziemia?”

Pytanie to można zadać inaczej: Czym jest dla ciebie Polska? Jest ojczyzną.



Pytanie 6.: „Czym zdobyta?”

„Krwia i blizną” – taka odpowiedź pada w wierszu. Dlaczego? Aby Polska mogła stać się wolna, by wróciła na mapy, Polacy musieli stoczyć wiele bitew. Wielu żołnierzy i zwykłych ludzi zginęło, by nasza ojczyzna odzyskała niepodległość, czyli wolność.

Pytanie 7.: „Czy ją kochasz?”

„Kocham szczerze”, tak jak kocha się kogoś bardzo bliskiego nam.

Pytanie 8.: „A w co wierzysz?”

Wiersz powstawał, kiedy Polski nie było na mapach, ale i wtedy wierzone, że odzyska niepodległość i Polacy będą mogli żyć w niej długo i szczęśliwie.

Pytanie 9.: „Coś ty dla niej?”

Polska jest twoją ojczyzną, a ty jesteś jej dzieckiem. Wdzięcznym za wszystko, co dzięki niej masz.

Pytanie 10.: „Coś jej winien?”

Poeta odpowiedział: „Oddać życie”. Bo o wolną ojczyznę trzeba walczyć, gdy zajdzie taka potrzeba.

Czym jest godło?

Godło państwowe jest symbolem danego państwa.

Godło Polski to biały orzeł umieszczony w czerwonym polu tarczy herbowej.

Zwróć uwagę, że orzeł ma:

głowę
zwróconą
w prawo

rozwinięte
skrzydła

złoty
dziób
i złote
szpony

złotą
koronę



Jaka jest flaga Polski?

Biel symbolizuje czystość i niewinność. Biały jest również orzeł z godła Polski.



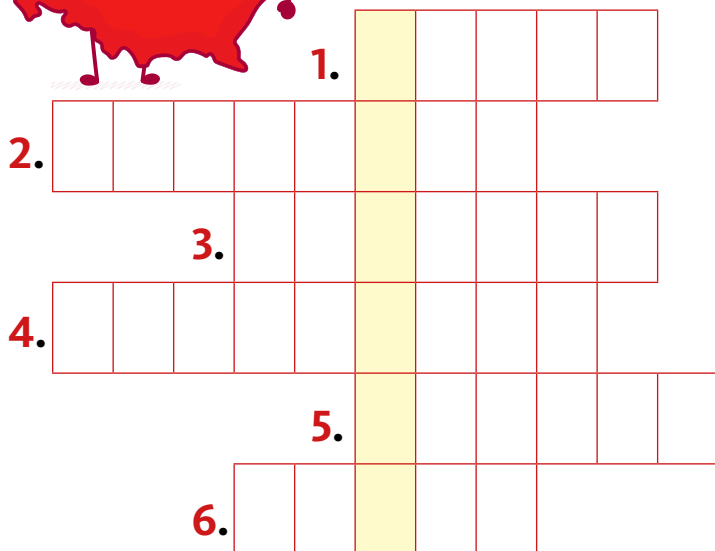
Czerwień to symbol odwagi i waleczności. Czerwona jest również tarcza, na której jest umieszczony orzeł.





Zadanie 1.

Rozwiąż krzyżówkę!



1. Orzeł w godle Polski ma głowę zwróconą w
2. Kolor na fladze Polski, który symbolizuje odwagę i waleczność.
3. Inaczej niepodległość.
4. Imię autora wiersza „Katechizm polskiego dziecka”.
5. Na głowie orła białego.
6. Drugi z dwóch kolorów na fladze Polski.

Hasło: _____

Zadanie 2.

Kto z twojej rodziny lub znajomych mieszka w Polsce?
Podaj ich imiona. Czy tęsknisz za nimi?



Zadanie 3.

- 1) Narysuj czerwoną kredką kształt Polski.
- 2) Wpisz w odpowiednie miejsca nazwy: Morze Bałtyckie, Wisła.
- 3) Przy trzech czerwonych kropkach wpisz odpowiednie nazwy miast: Warszawa, Gdańsk, Kraków.



Przedstawiamy laureatów konkursu fotograficznego „Polska w obiektywie polonijnego dziecka 2022”.
Ciekawe, które miejsca w Polsce są dla nich najpiękniejsze?

Aleks Kierat, 10 lat, uczeń Polskiej Szkoły Akademia Polskiej Literki w Bromley (Wielka Brytania)

Aleks, Twoje zdjęcie nosi zabawny tytuł „Uwaga, szef przemawia!”. Gdzie je wykonałeś?

Zostało zrobione na moło w Sopocie. Spędzałem wakacje nad morzem i na jeden dzień odwiedziliśmy to miasto. Podczas spaceru na moło zauważyłem kilka mew. Zrobiłem im zdjęcia. Później moja mama, przeglądając je, powiedziała: „Wow, ale czad! Musimy je wysłać na konkurs!”.



Gdzie spędzasz wakacje w Polsce?

Przeważnie jeździmy do moich dziadków, którzy mieszkają na Dolnym Śląsku niedaleko Wrocławia. W tym roku wybraliśmy się nad morze z całą rodziną. Byli ze mną dziadkowie i pradziadkowie, moje kuzynki i ciocia, rodzice i brat. Ale moim ulubionym miejscem w Polsce jest dom dziadków.

Co lubisz robić w wolnym czasie?

Interesuję się rysowaniem, graffiti. Lubię robić akrobacje na trampolinie, pływać, jeździć na deskorolce, grać w Fortnite, oglądać bajki z bratem i ścigać się z nim w parku. Oczywiście bardzo lubię fotografować. Najczęściej na moich zdjęciach znajdują się kwiaty lub trawy ze słońcem w tle. Cieszę się, że wygrałem w konkursie. Cała moja rodzina jest ze mnie bardzo dumna, nawet mój brat.

**Blanka Amaya Pustuła, 8 lat,
uczennica Szkoły Polskiej przy
Ambasadzie RP w Madrycie
(Hiszpania)**

Blanko, Twoje zdjęcie znalazło się w pierwszej dziesiątce konkursu. Gratulacje!

Bardzo się cieszę. Nie spodziewałam się, że tak spodoba się jurorom. Brałam też udział w konkursie rok temu. W szkole polskiej często angażuję się w różne projekty i konkursy. W tym roku zostałam wyróżniona w międzynarodowym konkursie „Być Polakiem” i uczestniczyłam wraz z mamą w gali na Zamku Królewskim w Warszawie.



Twoje zdjęcie przedstawia piękny, zimowy krajobraz. Lubisz tę porę roku?

Uwielbiam zimę i dlatego staram się jeździć do Polski. Uczę się jazdy na nartach, lepię bałwana i rzucał się śnieżkami.

Za co jeszcze kochasz Polskę?

W Polsce mieszkają moje kuzynki, dziadkowie. Lubię mówić po polsku, lubię kuchnię mojej babci. Moja mama pochodzi z Lubaczowa, a tata z Gór Świętokrzyskich. W miarę możliwości staramy się też zwiedzać różne inne, ciekawe miejsca. Chciałabym zobaczyć polskie wybrzeże i Gdańsk.

A co Ci się podoba w Hiszpanii?

Ciepły klimat, churros z czekoladą, język hiszpański, bo brzmi tak melodyjnie, sjesta, czyli popołudniowa drzemka. Podoba mi się, że Hiszpania jest taka duża i ma mnóstwo atrakcji.





Hanna Brzuzan, 10 lat, uczennica Szkoły Polskiej w East Stroudsburg (USA)

Haniu, w 2020 roku zdjęcie Twojej siostry zostało nagrodzone, a teraz Twoje trafiło do pierwszej dziesiątki! Brawo!

Bardzo podobał mi się wodospad Siklawica, który sfotografowałam, i uczucie chłodu i świeżego powietrza, kiedy do niego podeszłam. Polubiłam też wędrowanie. Byłam bardzo z siebie zadowolona, że dałam radę wspinać się prawie 2 godziny w jedną stronę.

Które miejsca w Polsce lubisz najbardziej?

Bardzo lubię jeździć do Polski odwiedzać moją rodzinę. Lubię Rzeszów, w którym mieszkam, a szczególnie Stary Rynek i rzeszowskie podziemia. Kraków kojarzy mi się z Wawelem i strojami krakowskimi. Lubię Zakopane, bo ma piękne góry, widoki, stroje góralskie. Polska kojarzy mi się z wolnością, bo mama pozwala mi samej jeździć do sklepu, na przejażdżki rowerowe, odwiedzać moje kuzynki i rodzinę. Lubię polską kulturę, tradycje i jedzenie.

A Twoja polska szkoła – czego lubisz się uczyć?

Najchętniej uczę się historii, bo jest bardzo ciekawa. Gdy nasza szkoła organizuje jakieś występy lub uroczystości, staram się brać w nich udział. Mam też kilka dobrych koleżanek w polskiej szkole.

Rozmawiała Agnieszka Lonska.



NAPISZCIE O SOBIE.

○ O swoich zainteresowaniach, o ulubionych książkach, piosenkach czy filmach.

○ Opowiedzcie też o tym, jak uczycie się języka polskiego, czy chodzicie do polonijnej szkoły. Powiedzcie nam, co w Polsce podoba Wam się najbardziej.

○ Czekamy też na zdjęcia, na których będziecie Wy oraz Wasze ukochane zwierzaki, kolekcje, przytulanki... Możecie dołączyć pozdrowienia dla rodzinki, przyjaciół, kolegów, a może kogoś bliskiego z Polski.
CHCEMY WAS POZNAĆ!

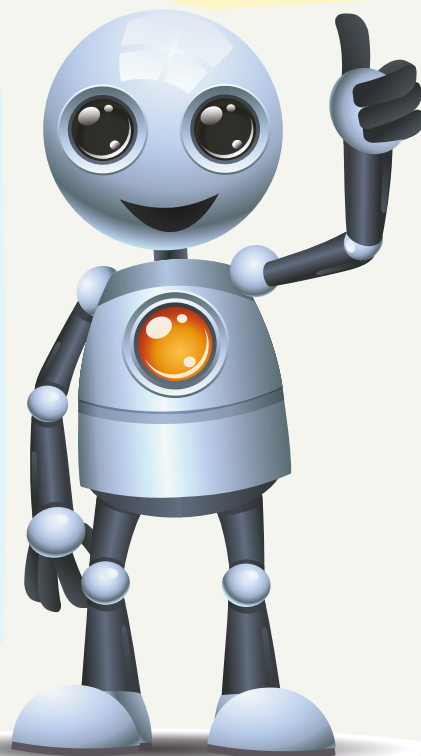
Poproście rodziców o pomoc i przyślijcie wszystko e-mailem na adres: redakcja@kumpel.com.pl (w temacie: POZNAJEMY SIĘ).



Cześć!

Jestem Daniel, mam 10 lat i mieszkam w północnych Niemczech. Pomimo tego, że urodziłem się w Dolnej Saksonii i tutaj chodzę do gimnazjum, potrafię mówić (a nawet pisać i czytać) w języku polskim. Uczę się go codziennie, zazwyczaj poprzez rozmowy z moją mamą, słuchanie muzyki i czytanie polskich lektur.

Moja ulubiona seria książek to „Magiczne Drzewo” Andrzeja Maleszki. Bardzo lubię głównego bohatera, Kubę, który jest w podobnym wieku jak ja. Też chciałbym przeżyć takie przygody. Planuję kiedyś zbudować robota, który podobnie jak czarodziejskie krzesło miałby specjalne moce spełniające życzenia. Dlatego też chodzę na zajęcia z robotyki organizowane w mojej szkole i jest to mój ulubiony przedmiot.



Dodatkowo od ponad 7 lat uczęszczam na zajęcia z języka polskiego do stowarzyszenia polsko-niemieckiego „Poldeh e.V.” w Brunzswiku. Tutaj poznałem wielu nowych kolegów, którzy podobnie jak ja uczą się gramatyki, ale i polskich zwyczajów. Malowaliśmy pisanki, dowiedziałem się o polskiej tradycji śmigusa-dyngusa i topieniu marzanny. W coroczny Dzień Polskiej Kultury mamy okazję poznać bliżej polską historię i wziąć udział w koncertach i zabawach organizowanych dla dzieci. Teraz czekam na mikołajki. Mam tylko nadzieję, że spadnie śnieg i Mikołajowi uda się do nas dotrzeć z wielkim worem prezentów.☺



Wakacje najbardziej lubię spędzać u babci Jadzi we Wrocławiu. Robi najlepsze na świecie kopytka. Babcia zabiera mnie i mojego brata do wielu ciekawych miejsc i dzięki niej znamy już bardzo dobrze rodzinne miasto mojej mamy. Bardzo mi się podoba budynek Sky Tower, który ma ponad 200 metrów wysokości i można z niego podziwiać panoramę Dolnego Śląska, a nawet zobaczyć szkołę mojej mamy. Babcia Jadzia chodzi na Wrocławski Uniwersytet Trzeciego Wieku i uczy się języka niemieckiego. Często pomagam jej robić zadania domowe. A nawet jeden raz byłem na jej zajęciach i wystąpiłem gościnnie jako tłumacz polsko-niemiecki.



W przyszłości planuję założyć firmę zajmującą się budową robotów, którą będę kierował, mieszkając we Wrocławiu. A w czasie przerwy obiadowej będę wpadał do babci – oczywiście na kopytka w jej wykonaniu.☺

Pozdrawiam,
Daniel.



D POLONIA

na północy Maroka

Association des Polonais au Nord du Maroc

Uzupełniamy się niczym puzzle w wielkiej układance – swoim patrzaniem na świat, swoimi zainteresowaniami czy talentami. Każdy dokłada cegiełkę w budowaniu i rozwijaniu naszej społeczności.

Sami zobaczcie, jak dużo się u nas dzieje!



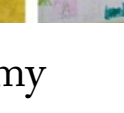
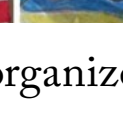
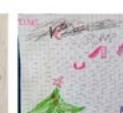
Dzień Matki był pretekstem do przygotowania pięknych kwiatów z papieru i nauki wierszyka po polsku. Z okazji Dnia Dziecka zastanawialiśmy się, jakie mamy prawa jako dzieci, kolorowaliśmy oraz tworzyliśmy laurki własnego pomysłu.

Z potrzeby serca, z chęci wspólnych spotkań, współpracy i stworzenia namiastki Polski na dalekiej emigracji zrodziła się myśl o zrzeszeniu Polonii zamieszkującej w Maroku. I tak oto w 2021 roku powstały załączki stowarzyszenia „Polonia na północy Maroka”. Organizacja skupia dorosłych, dzieci i młodzież.



11 listopada - Dzień Niepodległości

W ten piękny dzień wspominamy i świętujemy w Polsce i w środowiskach polonijnych odzyskanie niepodległości, ale nie tylko!
Prace konkursowe « Z czym kojarzy mi się Polska » naszych artystów!

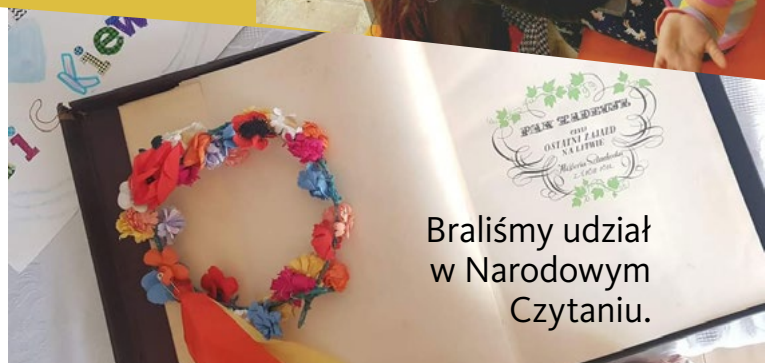


W tym roku zorganizowaliśmy konkurs plastyczny „Z czym kojarzy mi się Polska” z okazji Dnia Niepodległości.





Był też Dzień Ziemi,
Noc Muzeów, Halloween.
Wszystko to okraszone
ogromną dozą dobrego
humoru i oczywiście dużą
dawką języka polskiego.



Braliśmy udział
w Narodowym
Czytaniu.



Narodowe Czytanie 2022

Odwiedził nas Mikołaj.
Na spotkaniu noworocznym
mieliśmy również warsztaty
plastyczne.



A to zdjęcie ze spotkania
z Ambasadorem Rzeczypospolitej
Polskiej w Maroku Panem
Krzysztofem Karwowskim.



Piszemy list do Świętego Mikołaja

Szybko łap za długopis i napisz list według instrukcji.

1. Widzisz zieloną linię w prawym górnym rogu. Tutaj wpisz **datę** pisania listu i **miejsowość**, w której mieszkasz.



2. Teraz czerwona linia poniżej, ta na środku. Tu jest miejsce na tak zwaną **formułę powitalną**. Musisz ją zawsze dostosować do osoby, do której piszesz. *Cześć!*, *Hej!* – tak napisałbyś do kolegi, do Mikołaja nie wypada. Lepiej będzie: *Drogi Mikołaju!* lub *Święty Mikołaju!*

3. **Treść listu** – najważniejsza część listu. Tutaj możesz się rozpisać. Zaczynij na przykład tak:
Mam nadzieję, że u Ciebie w porządku i dotrzesz na czas do wszystkich dzieci...
Nie mogę się już doczekać, kiedy mnie odwiedzisz...
Mam na imię... i piszę do Ciebie, bo...



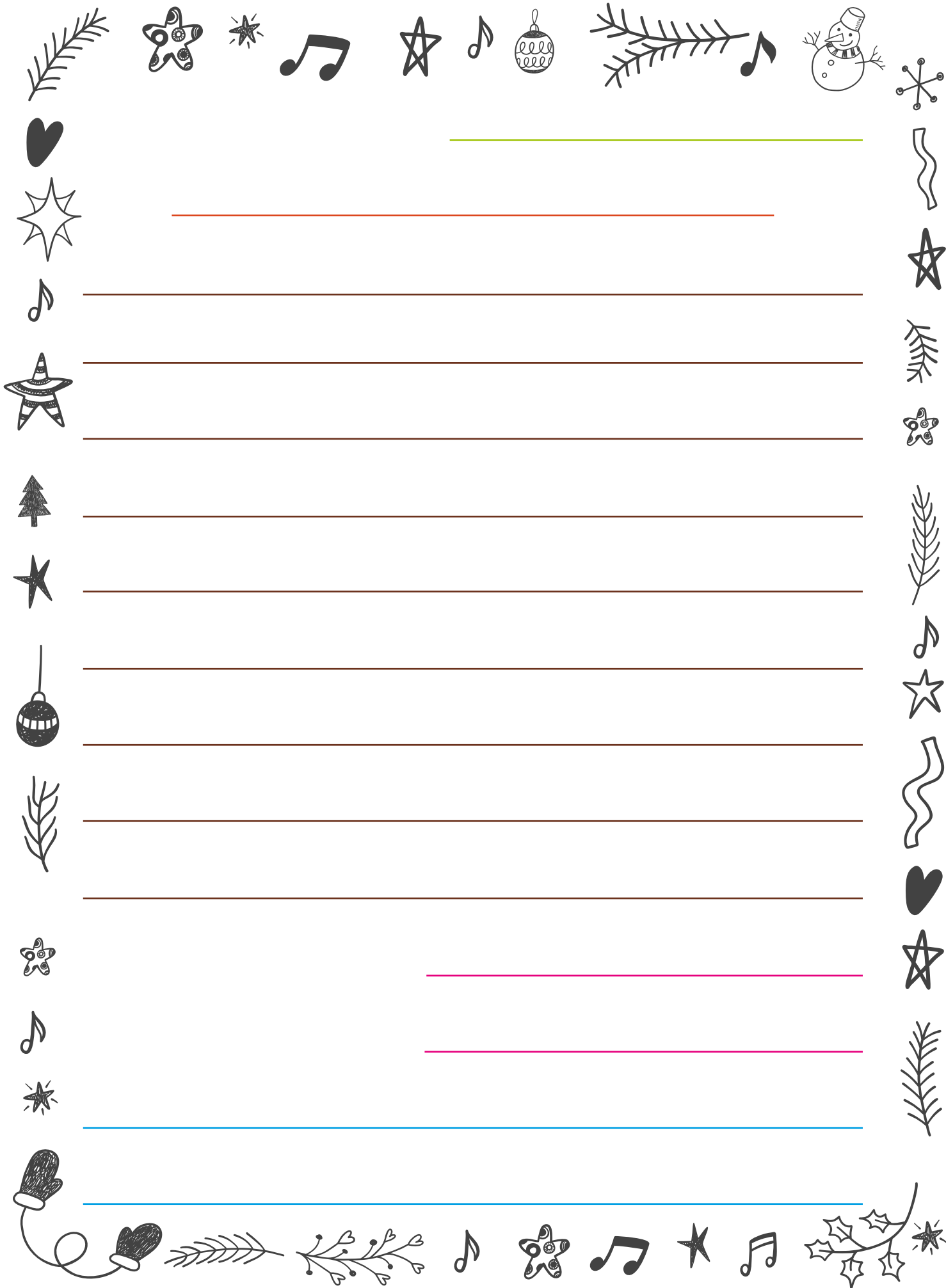
4. Teraz przejdź do dwu różowych linii po prawej stronie. W pierwszej wpisz **pozdrowienia** dla adresata listu, czyli Świętego Mikołaja. Poniżej **podpisz się**. Na przykład:

Pozdrawiam Ciebie i Twoich pomocników!
XY

PS, czyli **postscriptum** – tutaj możesz dodać jakąś informację, która wcześniej umknęła. Na przykład, że przyszykujesz dla Mikołaja pyszne ciasteczka. 😊

Napisz list. Pokoloruj go według własnego pomysłu.





Święta! Święta!



NAJBARDZIEJ CHCĘ SPĘDZIĆ ŚWIĘTA Z



.....
.....
.....

COŚ, CO NA PEWNO ZROBIĘ W TYM ROKU W ŚWIĘTA

CHOINKA
MOJEGO
PROJEKTU



MOJE ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA

.....
.....
.....
.....



WŁASMORECZNIE WYKONAM PREZENT

DLA

I BĘDZIE TO

DLA

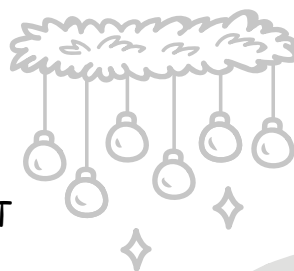
I BĘDZIE TO

DLA

I BĘDZIE TO

DLA

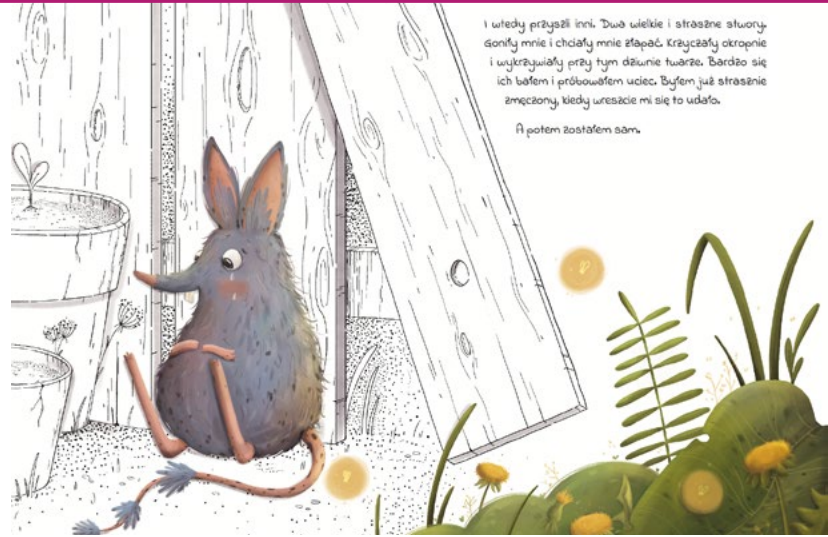
I BĘDZIE TO



MÓJ WYMARZONY PREZENT

Oto opowieść o chłopcu, który spotkał na swoim podwórku małe, dziwne stworzonko. I opowieść o tym, jak stworzonko spotkało chłopca. Będzie więc o poznawaniu się i zaprzyjaźnianiu.

Stworzonko jest wystraszone, a jednocześnie brzydkie i raczej nie wzbudza pozytywnych uczuć. Dorośli nie umieją dostrzec w Gryziku nic dobrego, uznają go nawet za niebezpiecznego, ale chłopiec postępuje zupełnie inaczej. On oswaja Gryzika, a Gryzik oswaja jego. Małymi krokami zbliżają się do siebie, by poznać, co to zaufanie i akceptacja. A my mamy okazję wczuć się w emocje ich obu, bo opowieść prowadzona jest na dwa głosy.



I wtedy przyszli inni. Dwa wielkie i straszne stworzy-
sonfy mnie i chciały mnie złapać. Krzyczały okropnie
i wykrzywiały przy tym dziwnie twarze. Bardzo się
ich bałem i próbowałem uciec. Byłem już strasznie
zmęczony, kiedy uroszcie mi się to udało.
A potem zostałem sam.

Poruszająca książka dla małych i dużych! Opowieść o tym, że każdemu trzeba dać szansę.

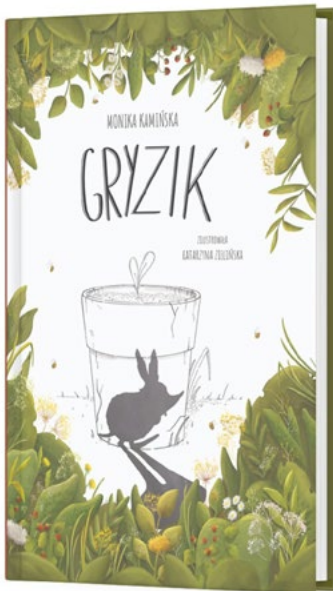
KAŻDE DZIECKO
CHCIAŁOBY MIEĆ
TAKIEGO GRYZIKA!



Chłopiec:
Tęta nigdy się nie bała. Zauważyła mnie i nie próbowała mnie złapać. Zauważyła mnie i nie próbowała mnie złapać. Zauważyła mnie i nie próbowała mnie złapać.

Zapomniałem go do domu i tam przetrwał miesiąc. Najgor-
szym przeżyciem było, gdy Gryzik z niewidocznym smutkiem
wzrostł i przetrwał. Nigdy nie wiedziałem, że tak
przeżyje. W jej oczach pojawiły się nowe wołanie i szloki,
tak jak u mnie. A potem ten dzień podał mi do ręki głowę i odwrócił
i nie przyszedł.

Tęta dostała od niego coś do zjeść. Kiedy się odwróciłem, uśmiechał
się mi i było mi smutno, że nie udało mi się. To było moje
dobre wspomnienie i w końcu dostałem od niego tak jak wtedy
i nie przyszedł.



„Gryzik”

Tekst: Monika Kamińska
Ilustracje: Katarzyna Zielińska
Wydawnictwo Dalej, 2022 rok

Ilustracje autorstwa Katarzyny Zielińskiej dodają książce niepowtarzalnego klimatu. Przyjazne dla oka barwy kontrastują z niektórymi obrazkami, które są niepokolorowane.



Patrzyłem jak się do nas zbliża. Widziałem, jak zaciska pięści, a oczy
mają błękitny, wściekły. Widziałem smutek w nim całym.
Pierwszy raz miałem czas przyjrzeć się jednemu z tych dziwnych
stworów i uroszcie to odkryłem - one wszystkie były smutne. W ogóle
nie pamiętały, jak to jest się cieszyć. Może to dlatego patrzyły na
mnie z taką złością i chciały mnie złapać?

Jeśli tak, to bardzo dobrze wiedziałem, co muszę teraz zrobić - to,
co robiłem najlepiej. Miałem swojego stworza i ruszyłem spokojnym
krokiem w stronę tego dużego. Chyba nie spodziewał się tego,
bo nagle się zatrzymał i tylko na mnie patrzył. Ja szedłem
dalej, aż znalazłem się przy jego nodze. Przytulłem się.

IGNACY ŁUKASIEWICZ

Żył w latach: 1822–1882

Lampa Łukasiewicza miała kształt zbliżony do tej pokazanej na pomniku.

Co trzeba o nim wiedzieć?

Polski farmaceuta (osoba zajmująca się lekami) i przedsiębiorca (właściciel firmy).
Wynalazca lampy naftowej!
To nią były oświetlane domy, szkoły, szpitale czy ulice.



Ignacy Łukasiewicz był jednym z założycieli pierwszej na świecie kopalni ropy naftowej w Bóbrce koło Krosna. Jest ona czynna do dzisiaj. Obecnie jest to Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza.

Polski farmaceuta zdobył ogromny majątek dzięki ropie naftowej. Był jednak człowiekiem, który lubił się dzielić – społecznikiem. Często z własnej kieszeni finansował budowę dróg i mostów, szkół czy szpitali.